

HALINA CHAMERSKA

ur. 1922; Płock



Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, życie kulturalne

Kazimierz Dolny przed wojną

Tak, bywałam [w Kazimierzu] przed wojną, nie często, bo to trzeba było jechać, ale czasami bywałam. Zresztą bardzo lubiłam Kazimierz i bardzo lubię do tej pory. Pruszkowski, i kto tam jeszcze z takich sławnych był w Kazimierzu? Już dzisiaj nie skleję wszystkich. Byli tam i Kuncewiczowie, już z literackiego świata, ale ja w tym środowisku się nie obracałam – za wysokie progi były.

Kazimierz teraz jest bardziej znany niż przed wojną – jednak te tłumy co są teraz w Kazimierzu, to przed wojną aż takich tłumów nie było, natomiast było coś innego – był bardzo duży procent ludności żydowskiej, wśród której byli też bardzo utalentowani malarze. Tak, jak oni też się nazywali? Chyba Seidenbeutelowie, tacy dwaj bracia bliźniacy Żydzi, dobrzy malarze, ale wszystkie ich obrazy zginęły i oni też zginęli. Natomiast Nałęczów przed wojną nie był jakiś taki znany bardzo jak teraz. Teraz jest o wiele bardziej znany, bo bardziej hołubiony. Przed wojną miał chyba tylko jeden szpital, czy tam sanatorium, a teraz jest osiem takich dużych. To jest miejscowość, która się bardzo rozwinęła. Nie wiem czy na korzyść, bo właśnie, żeby nie zatraciło się to jakieś małe, urocze miasteczko, no ale tutaj się nic na to nie poradzi zupełnie.

Data i miejsce nagrania	2004-03-18, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Pytłarz, Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"